



Połączenie metody Overbalance i Price Action w praktyce

Szymon Nowak

Marcin Tuskiewicz

Słowem wstępu

Pierwszą czynnością, z jaką inwestor musi się zmierzyć na rynku jest poprawne zidentyfikowanie panującego trendu. Czynność ta, choć z pozoru wydaje się prosta to w rzeczywistości jest taka tylko na danych historycznych. Skuteczne wykrywanie aktualnego trendu w czasie rzeczywistym wymaga już określenia jasnej, przejrzystej i obiektywnej metodologii.

Większość standardowo dostępnych dla inwestorów narzędzi analizy technicznej jak np. linie trendu, czy średnie kroczące sprawuje się idealnie w analizie wykresów historycznych. Niemniej jednak, gdy istnieje konieczność wyznaczenia bieżącego trendu to okazuje się, że w każdym przypadku występuje tyle możliwych wariantów ustawień tych narzędzi, iż określenie jednoznacznej, obiektywnej tendencji nie jest możliwe. Rozwiązaniem tego problemu jest metodologia Overbalance, która posiada ściśle i niezmiennie zasady, które pozwalają wyznaczyć trend bez dozy subiektywności.

Jednocześnie samo określenie trendu, a nawet miejsca, w którym powinien rynek kontynuować dotychczasową tendencję nie jest wystarczający do odpowiedniego dokonania transakcji. Dokonanie transakcji zbyt wcześnie wiąże się z ponoszeniem większego niż to konieczne ryzyka. Jednocześnie dla wielu traderów trzymanie pozycji, która waha się między plusem a minusem jest męcząca, co powoduje ostatecznie podjęcie złej decyzji o przedwczesnym zamknięciu transakcji.

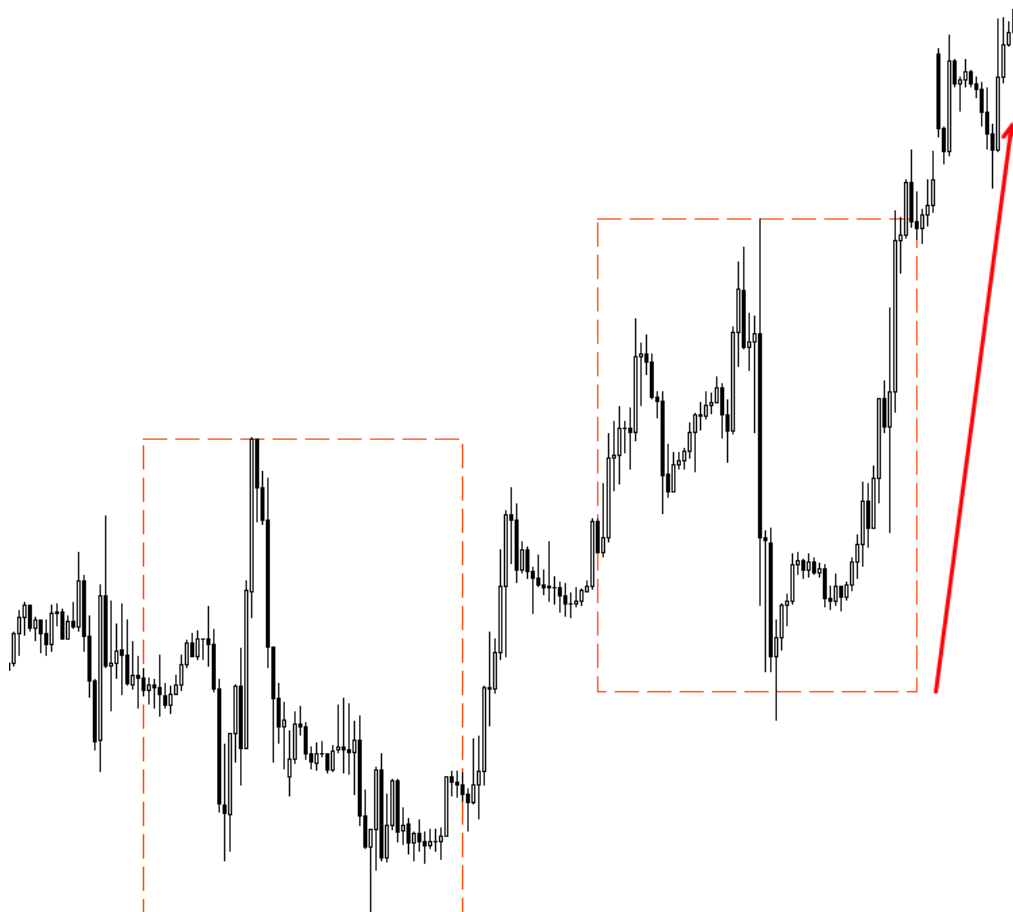
Dlatego w pierwszej kolejności w tym dokumencie zostaną przedstawione założenia metodologii Overbalance, która pozwoli dobrze określać panującą tendencję i tym samym dokonywać transakcji w zgodzie z dominującą siłą. A następnie przedstawione zostaną schematy, których należy szukać w kluczowych miejscach na wykresie po to, aby zminimalizować podejmowane ryzyko i efektywnie wykorzystywać nadarzające się okazje.

Dokument ten jest nieodzownym elementem warsztatów “Jak dokonać transakcji w optymalnym miejscu i czasie? Bądź precyzyjnym traderem.”, bez których niektóre rzeczy mogą wydawać się niekompletne lub wymagające jeszcze dopowiedzenia. Niniejszy e-book jest jedynie dopełnieniem i usystematyzowaniem wiedzy przekazanej podczas warsztatów.

Życzymy sukcesów

Szymon Nowak
Marcin Tuskiewicz

Czym jest Overbalance?



Na czym polega Overbalance? Jest to technika opierają się o porównywanie wielkości korekt w cenie względem siebie. Dzięki rozpatrzeniu zakresu cenowego poszczególnych ruchów jest się w stanie określić aktualnie panującą tendencją na rynku w czasie rzeczywistym, przed wystąpieniem jej zmiany, w precyzyjny i jasno określony sposób. Wyznaczania trendu w ramach Overbalance dokonuje się poprzez zrealizowanie kolejnych kroków:

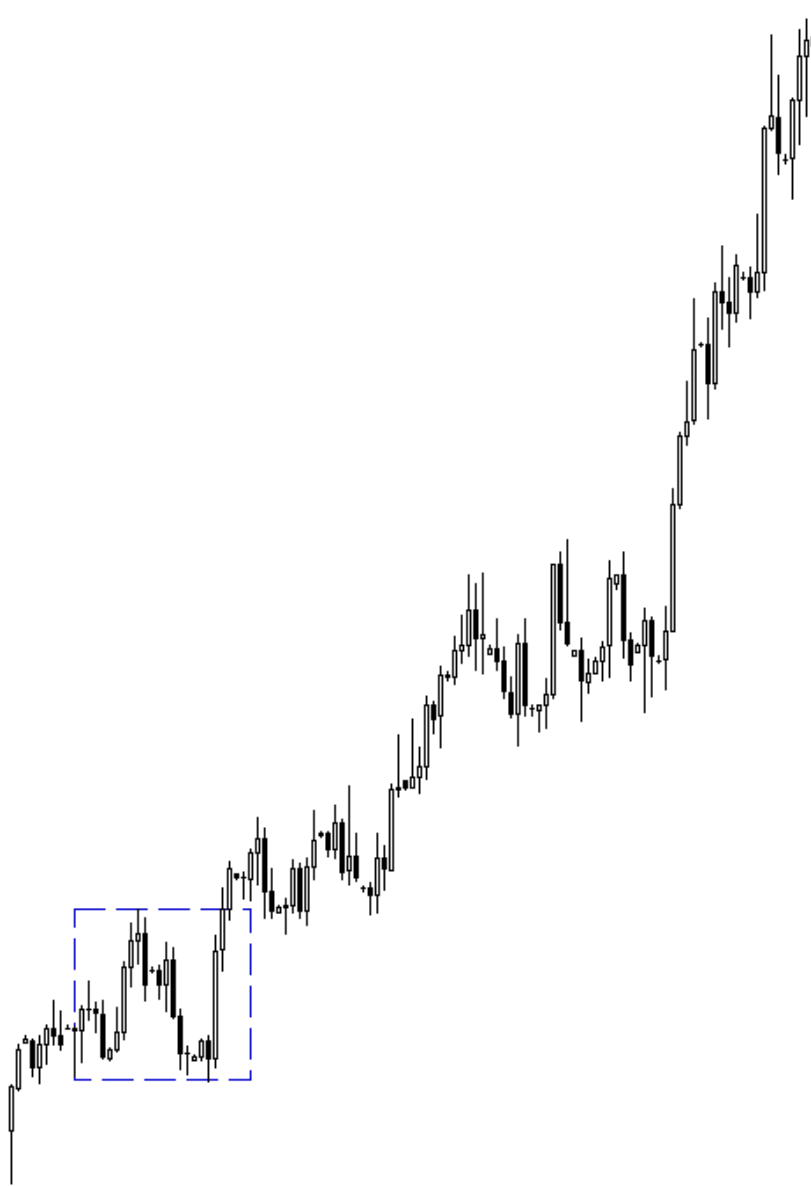
- 1) identyfikacja historycznego trendu,
- 2) zaznaczenie największej korekty w tym trendzie,
- 3) porównanie wielkości kolejnych korekt z korektą zaznaczoną prostokątem.

Identyfikacja historycznego trendu



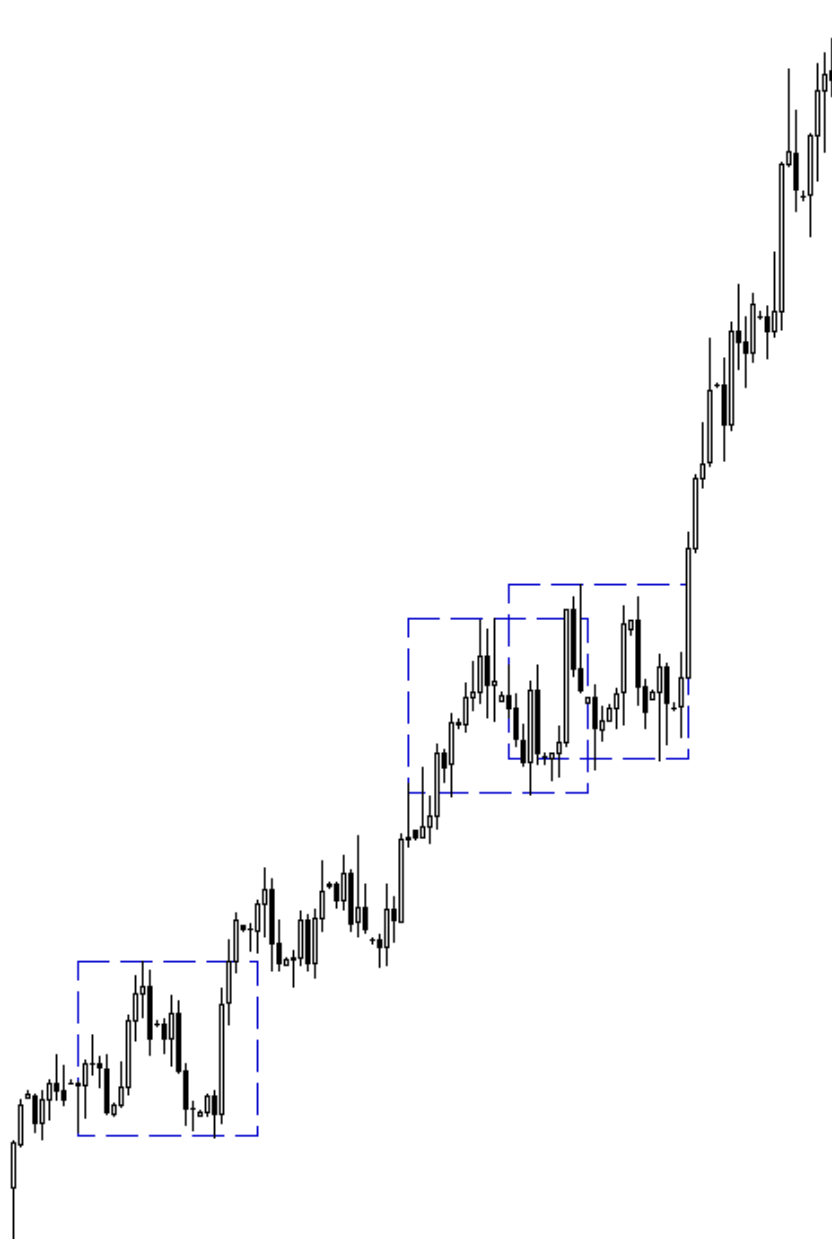
Wpierw należy wyznaczyć na danych historycznych niekwestionowany trend. Aby to zrobić należy przewinąć nieznacznie na analizowanym interwale notowania w lewą stronę i wyszukać momentu, w którym jednoznacznie jest obecny trend wzrostowy (wyższe szczyty, wyższe dołki) lub trend spadkowy (niższe szczyty, wyższe dołki). W przykładzie widocznym powyżej widać ewidentny trend wzrostowy.

Zaznaczenie największej korekty w tym trendzie



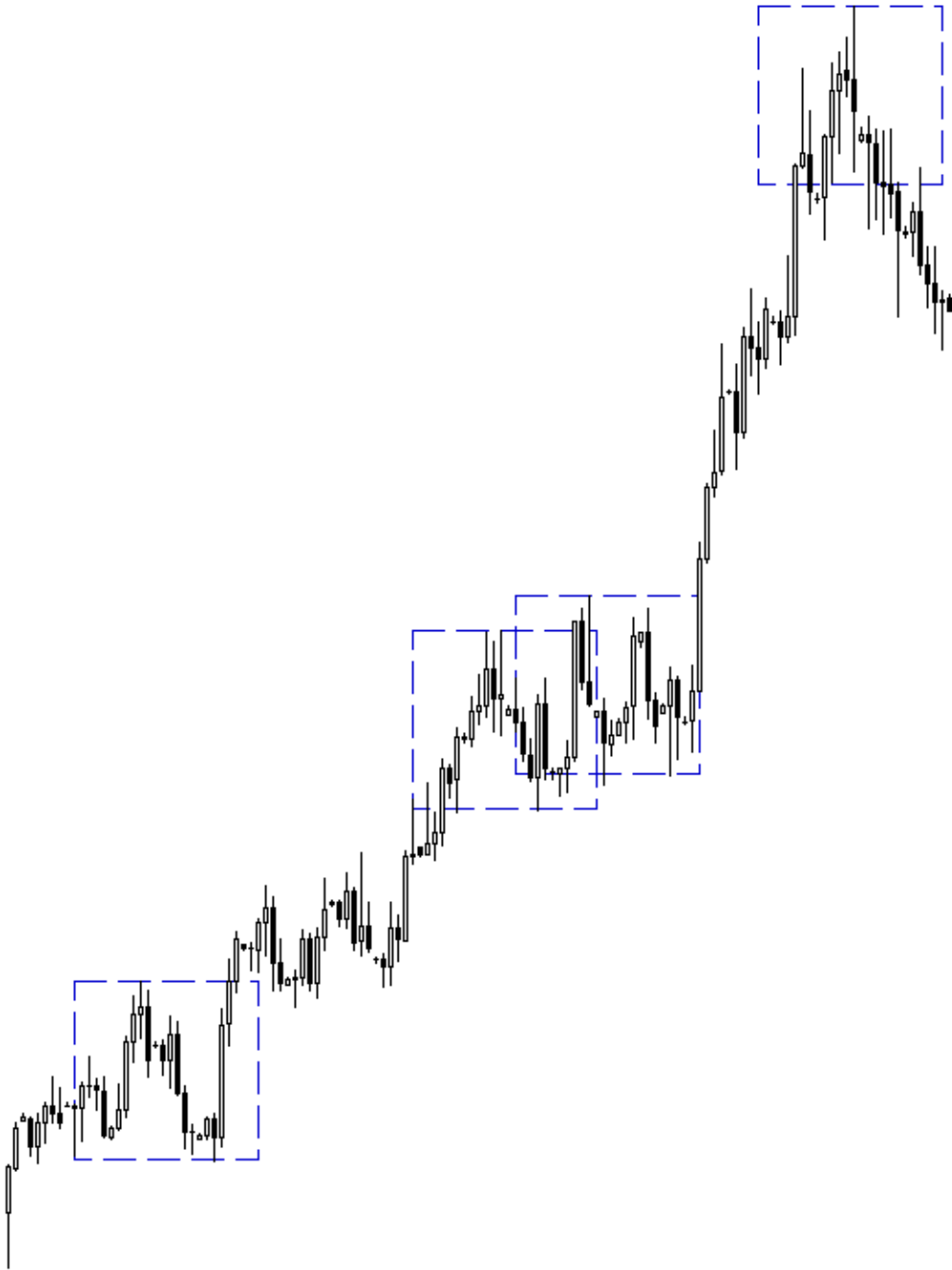
Następnym krokiem jest zaznaczenie prostokątem największej korekty w trendzie. Największą korektę po pewnym obyciu z wykresami wyłapuje się wzrokowo, na początku, gdy oko jeszcze nie jest wyćwiczone można porównać korekty między sobą poprzez mierzenia prostokątami.

Porównanie wielkość kolejnych korekt z korektą zaznaczoną prostokątem

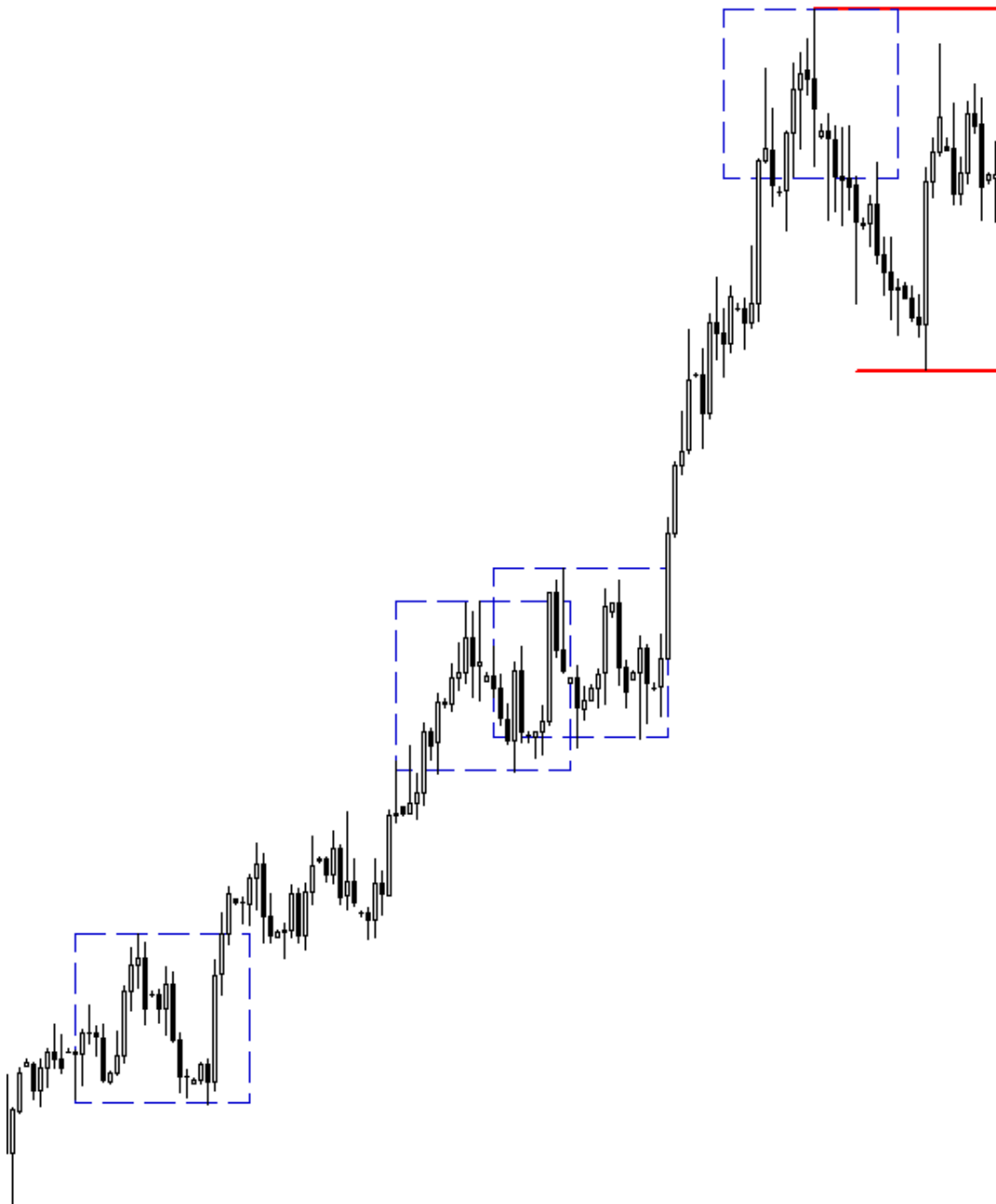


Jeżeli kolejne korekty są mniejsze/równe wyznaczonej korekcie to oznacza, że trend jest kontynuowany. Najważniejszą zasadą w metodologii Overbalance jest to, że **trend trwa tak długo aż największa korekta w tym trendzie zostaje przebita**. Posługujemy się prostokątem tak długo aż dojdziemy do bieżących notowań. W wypadku, gdy notowania zaczynają podążać w kierunku przeciwnym do aktualnie panującego trendu powinno się odznaczyć od szczytu (dla trendu wzrostowego) wyznaczony prostokąt. Jego dolne ograniczenie (w trendzie wzrostowym) powinno powstrzymać spadki, jeżeli trend ma zostać kontynuowany.

Czy w przykładzie poniżej można powiedzieć, że trend się zmienił?



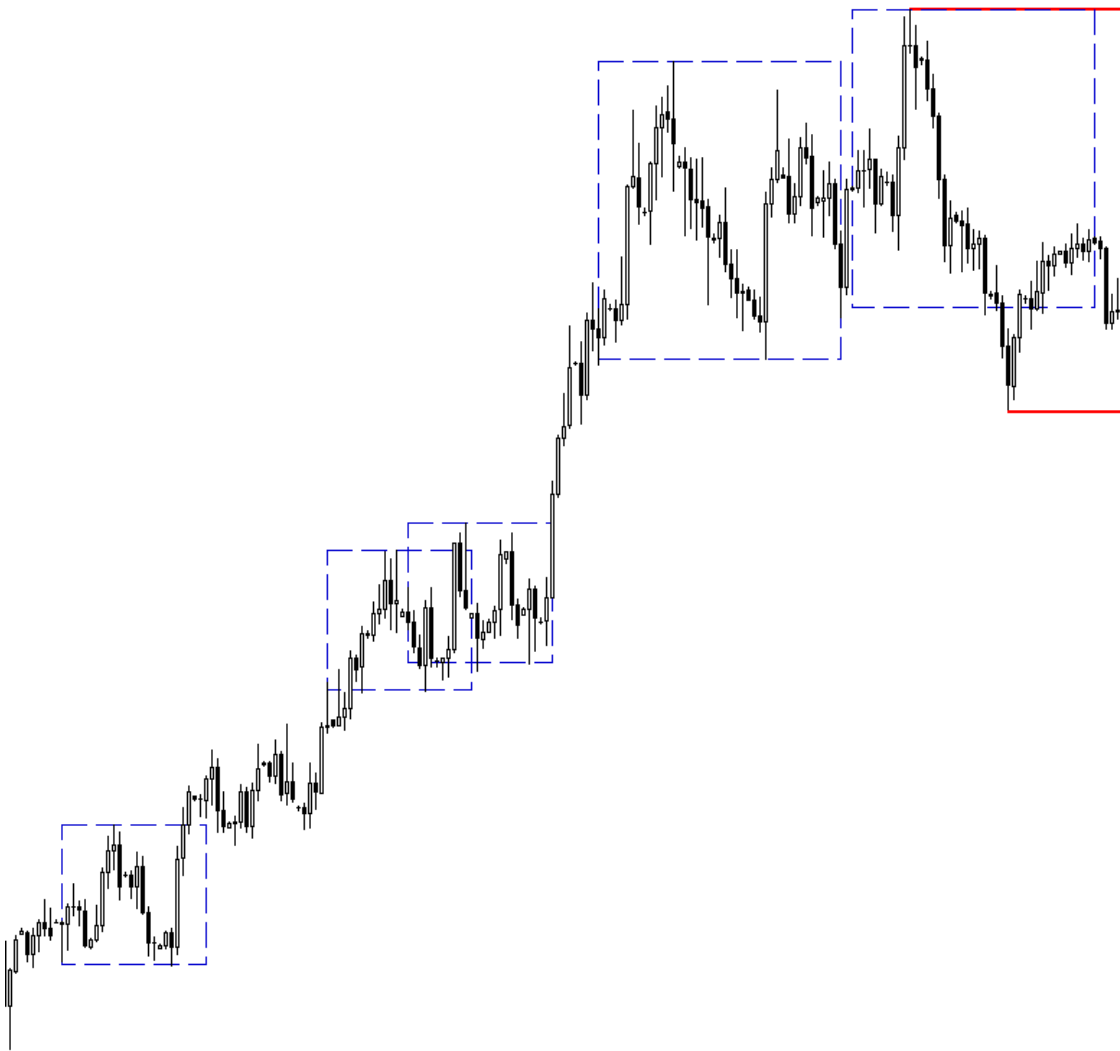
Jeszcze nie, lecz jest to pierwszy punkt ostrzegawczy. Na ten moment nie wiadomo jaki trend dominuje. Będzie to określone dopiero w momencie wybicia górnego szczytu lub nowego dołka.



Wybicie górą będzie oznaczać, że dotychczasowe spadki są obecnie **nową największą korektą w trendzie**. Jeżeli notowania wybiją jednak dołek, oznaczać to będzie odwrócenie trendu, czyli trend spadkowy.



W analizowanym przypadku jako pierwsze nastąpiło wybiecie szczytu, co oznacza, że poprzednie spadki należy odznaczyć prostokątem, jako aktualnie największa korekta w trendzie. W wypadku pojawienia się spadków trzeba odznaczyć ten prostokąt od nowego ekstremum.



Ostatecznie poziom Overbalance zostaje znów przebity. Tym razem również nie świadczy to o zmianie trendu a jedynie jest ostrzeżeniem. Zmiana panującej tendencji wystąpi dopiero wtedy, gdy nowe minimum zostanie wybite w dół. Wybicie w górę będzie oznaczać analogiczną sytuację co wcześniej, czyli trwające spadki okazałyby się nową największą korektą w trendzie.



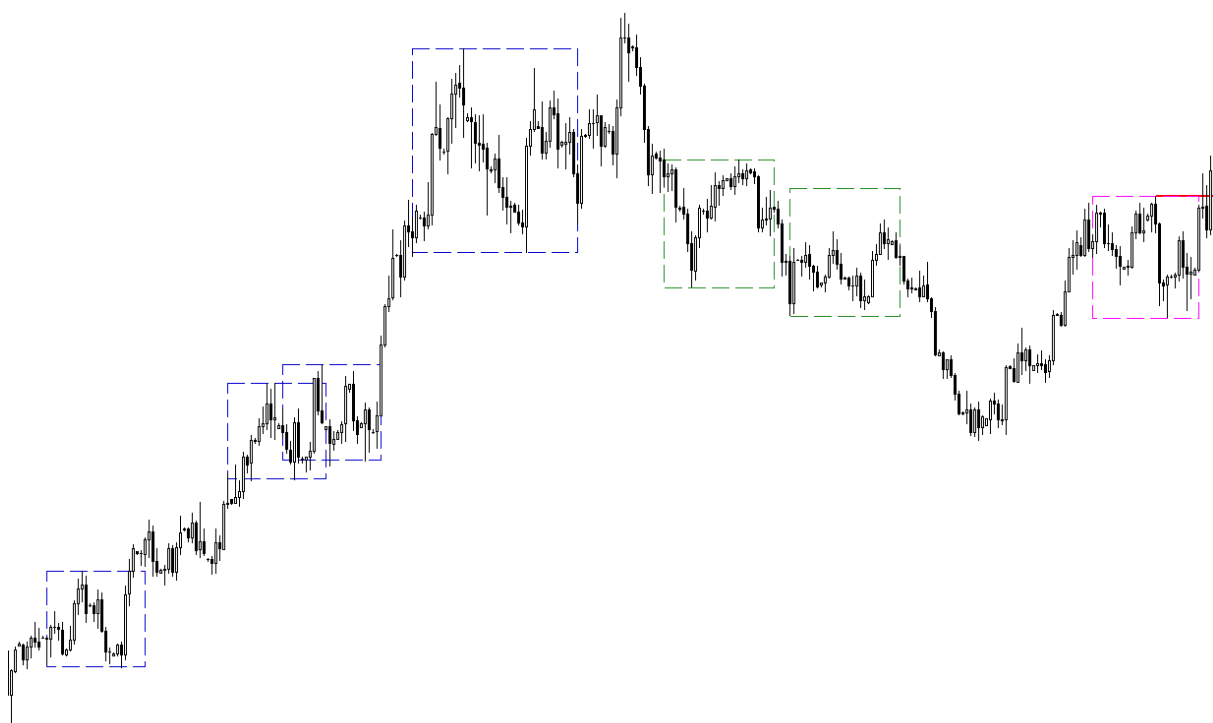
Notowania wyłamują wcześniejsze minimum, co oznacza iż zaczyna się trend spadkowy. Tym samym konieczne jest wyznaczenie największej korekty w nowym trendzie, co zostało pokazane na powyższym zrzucie.



Przy okazji każdego ruchu przeciwnego do aktualnie panującego trendu należy odznaczyć największą korektę w trendzie od poziomu kluczowego ekstremum. Na załączonym przykładzie w tym momencie będzie to minimum. Widać, że korekta okazała się być mniejsza od poprzedniej, co oznacza iż trend jest kontynuowany. Pamiętać należy o tym, że największe szanse na powrót notowań w kierunku aktualnie panującego trendu, istnieją na poziomie równości wyznaczonych korekt.



W tym momencie występuje ostrzeżenie o możliwej zmianie trendu, niemniej jednak zostanie to potwierdzone dopiero w momencie wybicia zaznaczonego szczytu lub minimum.



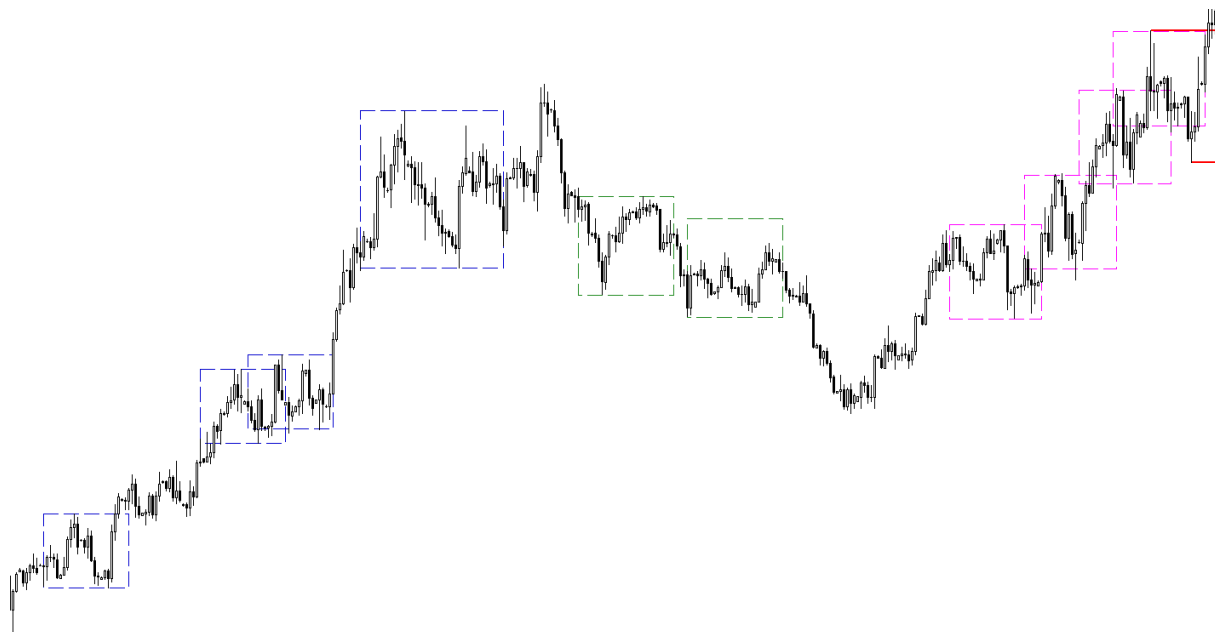
Wybicie szczytu oznacza, że trend spadkowy został przełamany i notowania weszły w trend wzrostowy, gdzie zaznaczona na powyższym wykresie korekta jest największą korektą w tym ruchu i to ona służy teraz do wyznaczania Overbalance.



Wraz z biegiem notowań odznaczana jest wielkość tej korekty celem wyznaczenia końców kolejnych korekt, czyli potencjalnych punktów zwrotnych, w których istnieje zwiększone prawdopodobieństwo kontynuacji aktualnie panującego ruchu trendowego.



Równość korekt lub mówiąc inaczej Overbalance po raz kolejny powstrzymał spadki. Ze względu na to, że trend trwa tak długo aż największa korekta w tym trendzie nie zostaje przełamana, to na tak wyznaczonych poziomach waży się los całego trendu.



Kolejna korekta wybiła poziom Overbalance, jednak następnie jako pierwszy został pokonany szczyt, co oznacza że spadki te wyznaczają nową największą korektę w trendzie.



Wykorzystując tę korektę można było wyznaczyć zasięg następnej korekty, po której w dalszym ciągu trend był kontynuowany. W taki sposób za pomocą metody Overbalance wyznacza się trend. Dokonuje się tego w sposób obiektywny, według ustalonych zasad, dzięki czemu poza identyfikacją trendu jesteśmy w stanie wyznaczyć punkty zwrotne o dużym prawdopodobieństwie realizacji.

Podsumowując, analiza trendu za pomocą Overbalance polega na wykonaniu następujących kroków:

- 1) wybranie pierwszego historycznego ewidentnego ruchu trendowego (spadkowego lub wzrostowego),
- 2) wyznaczenie w nim największej korekty,
- 3) odznaczanie wielkości tej korekty na każdej nowopowstającej korekcie,
 - a) dopóki nowe korekty są równe/mniejsze niż wcześniejsza największa korekta w trendzie, tak długo trend ten jest kontynuowany,
 - b) przebicie poziomu równości z największą korektą jest momentem alarmowym mówiącym o możliwym zmianie trendu:
 - i) w wypadku przebicia poziomu Overbalance (równości z największą korektą w trendzie) należy poczekać na przebicie decydujących ekstremów,

W trendzie wzrostowym:

- przebicie ostatniego szczytu będzie oznaczać, iż ostatnia korekta staje się nową największą korektą w trendzie wzrostowym i to ona wyznacza teraz poziom Overbalance,
- przebicie nowego minimum, czyli zrealizowanie nowego niższego dołka oznacza definitywną zmianę trendu na spadkowy.

W trendzie spadkowym:

- przebicie ostatniego dołka będzie oznaczać, iż ostatnia korekta staje się nową największą korektą w trendzie spadkowym i to ona wyznacza teraz poziom Overbalance,
- przebicie nowego maksimum, czyli zrealizowanie nowego wyższego szczytu oznacza definitywną zmianę trendu na wzrostowy.

Dzięki metodzie Overbalance można wyznaczyć najlepsze miejsca do zawarcia transakcji zgodnej z trendem, czyli o ogromnym potencjale inwestycyjnym. Aby optymalnie wykorzystać te miejsca, warto pochylić się nad zachowaniem ceny, czyli Price Action i zapamiętać zasady, które powtarzają się w większości przypadków zakończenia korekty.

Jak kończą się ruchy?

Największym błędem jaki zdarza się popełniać traderom to handlowanie wewnątrz konsolidacji licząc na wybiecie. **Z konsolidacji rynek może zawsze wybić w dwie strony.** Wyznaczanie miejsc na wykresie, silnych wsparć i oporów powoduje, że z góry wiemy gdzie potencjalnie czeka cenę **konsolidacja** a nie odreagowanie, czy kontynuacja ruchu. Metoda Overbalance wyznacza kluczowe miejsca w kontekście zachowania trendu, a tym samym ważne miejsca dla każdego z inwestorów.

Rynek może odwrócić się na kilka sposobów:



Formacja V jest najtrudniejszą do złapania, dlatego, że trzeba kupić tzw. "spadające noże", co nie jest komfortowe zwłaszcza na początku drogi inwestycyjnej. Jednocześnie najbardziej prawdopodobne są dwa pozostałe schematy. Według badań, które zostały przeprowadzone na rynku walutowym, wychodzi, że:

- zaledwie 20% dołków lub szczytów przybiera kształt formacji V, w dodatku często powstają przy danych makro,
- 57,14% odbić tworzy się w postaci podwójnego dna z zastrzeżeniem, że dla mnie podwójne dno to zakres od 78,6% do 127,2% pierwszego ruchu,
- 22,86% odbić tworzy się po przez dłuższe zatrzymanie, czyli formację RGR, okresy konsolidacji lub trójkąty.

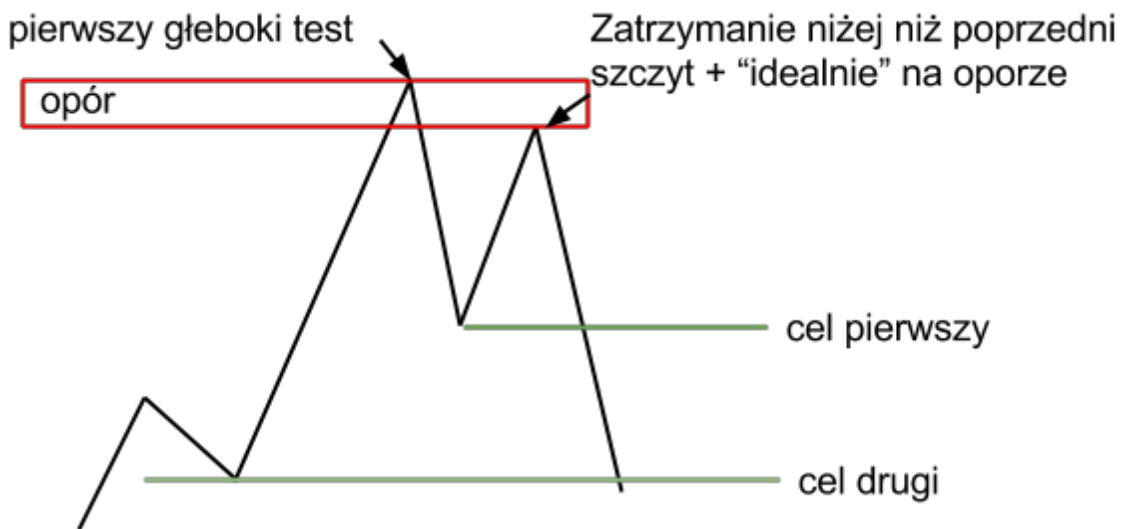
Wnioski z tych badań zostały wykorzystane do stworzenia zasad:

1. Nigdy nie należy liczyć na formację V. Handlując pierwszą reakcją należy liczyć na mały zysk, ale o bardzo dużym prawdopodobieństwie sukcesu.
2. Szukając swinga trzeba czekać na drugi powrót, a połowę pozycji zamykać na pierwszym ograniczeniu (poprzedni szczyt, linia trendu),
3. Unikać pozycji wewnątrz konsolidacji.

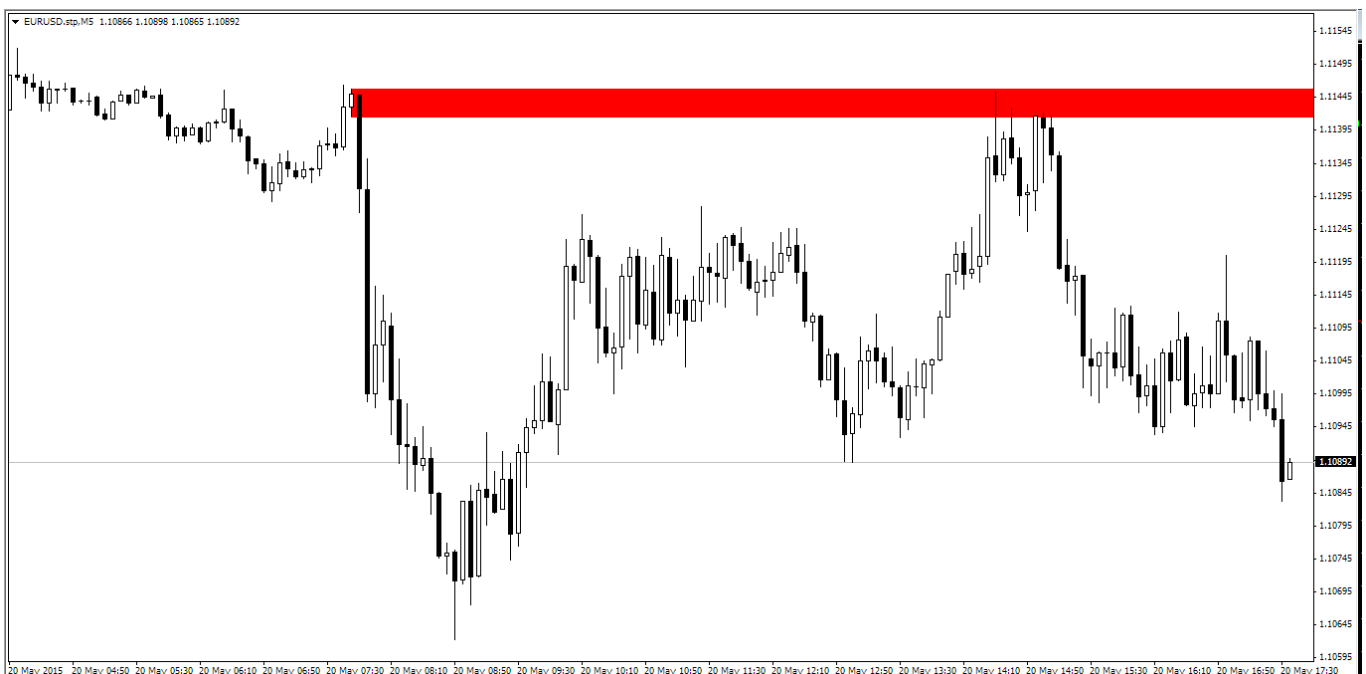
W tym tekście uwaga została skupiona na punkcie drugim i trzecim. Handel pierwszego impulsu jest dużo bardziej intuicyjny i bazuje na doświadczeniu niż na konkretnym schemacie. Zastosować można analizę dynamiki ceny, nie zaś układy świecowe czy też cenowe. Inaczej jest w przypadku zasady czekania na drugi test poziomu oraz dokonywanie transakcji w dobrym momencie. Wyznaczyć można dwa najbardziej pożądane schematy rynkowe. Są to podwójne szczyty/dna, których kombinacje mogą też dać możliwość dokonania transakcji gdy test oporu/wsparcia się przedłuży.

Przetestowanie oporu (lub wsparcia) oraz późniejsze jego potwierdzenie.

W takim ujęciu drugi szczyt/dołek tworzy się “idealnie” na poziomie oporu/wsparcia. Ważne, aby pierwsza reakcja była dość dynamiczna. Pokazuje to, że cena zauważyła poziom, że czekają tam zlecenia w przeciwną stronę. Drugie podejście przeważnie też jest mocne (dalej inwestorzy liczą na wybicie i kontynuację ruchu) jednak po dotarciu do bariery cena się zatrzymuje. Nie dochodzi już nawet do poprzedniego ekstremum, które naruszyło barierę.



Cele w takim ujęciu cele są usytuowane na kolejnych najbliższych dołkach. Negacja układu (stop loss) następuje po wybiciu pierwszego szczytu.

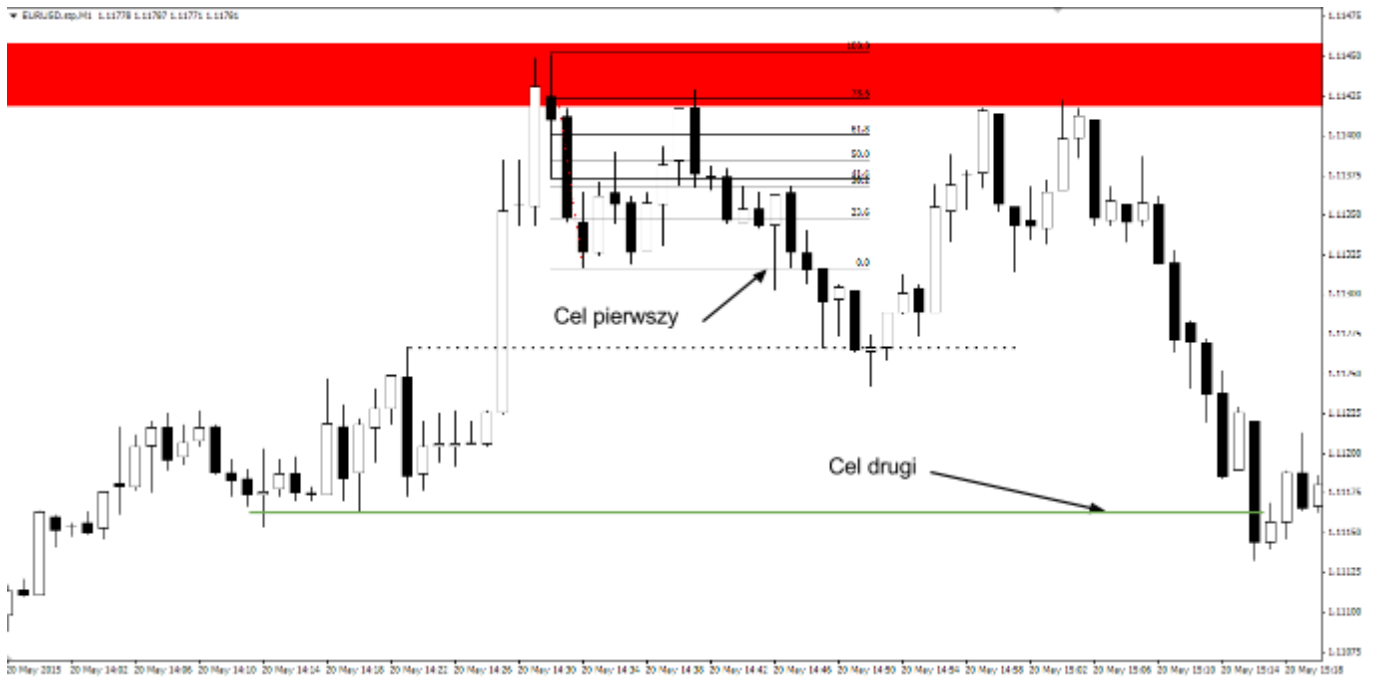


W przykładzie powyżej pierwszy szczyt ukształtował się po dynamicznych wzrostach, wszedł głęboko w strefę podaży. Drugie podejście zatrzymało się idealnie na dolnym ograniczeniu strefy.

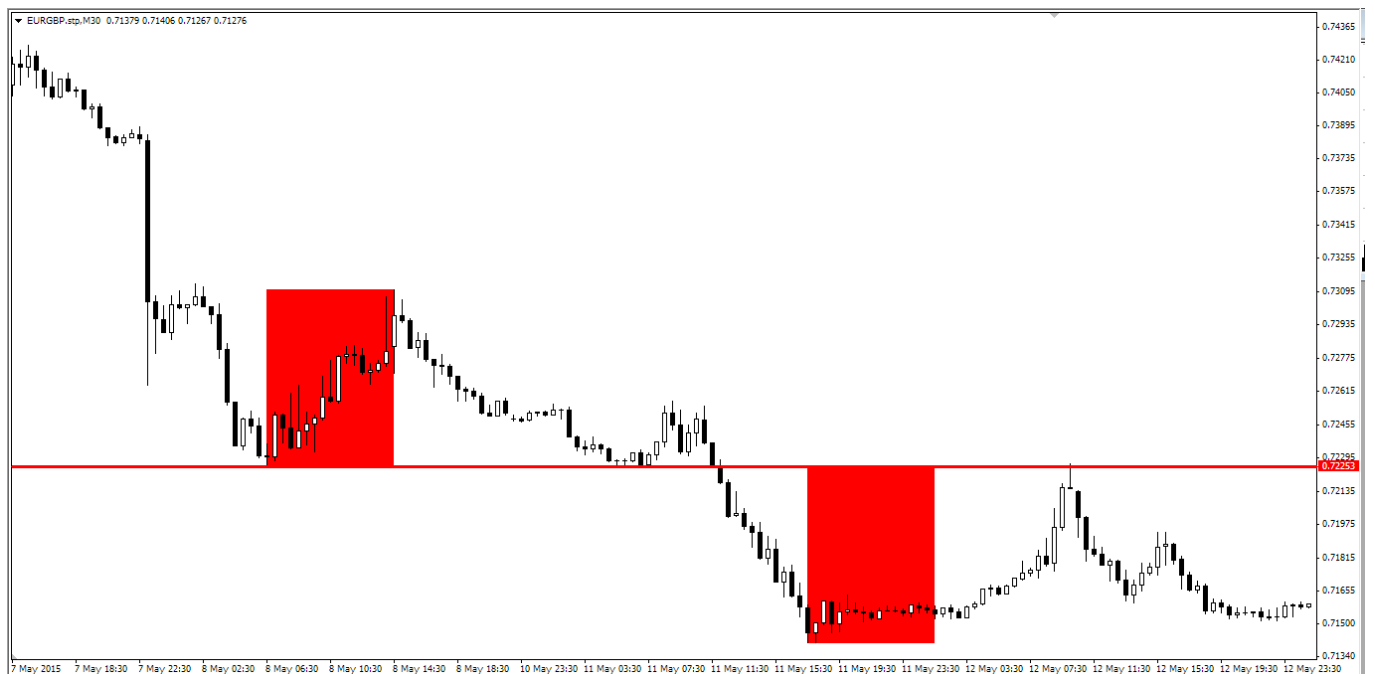


Cele pokazane na przykładzie są najbardziej prawdopodobnymi miejscami dotarcia ceny. Nawet jeżeli nie nastąpi odwrócenie krótkoterminowej tendencji, to nastąpi prawdopodobnie trend boczny, co daje właśnie dotarcie do celu pierwszego. Krótkoterminowy trend wzrostowy będzie zachowany do momentu przebicia poziomu celu drugiego. Jest to ostatnie dno, po którym rynek wyszedł na wyższy poziom cenowy, zatem będzie broniony przez inwestorów, którzy tam dokonywali transakcji.

W omawianym przypadku widać, że też wcześniej cena dała identyczny schemat, z tym, że zrealizowany został tylko pierwszy cel.



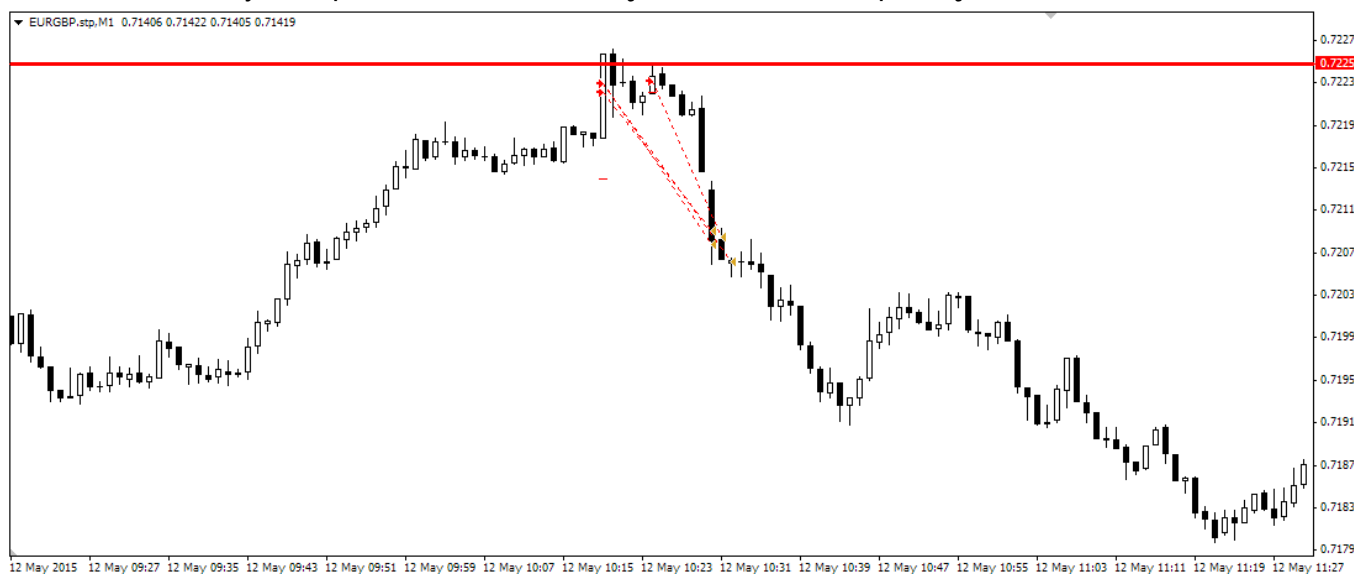
Łączenie tej metodologii z metodą Overbalance powoduje, że zwiększa się prawdopodobieństwo odwrócenia krótkoterminowej tendencji i powrót do trendu wyższego rzędu już po pierwszym podwójnym szczycie/dnie. Na wykresie poniżej przykład pary walutowej EURGBP, gdzie cena dotarła do poziomu największej korekty.



Z perspektywy wykresu M30 wydaje się ten poziom nie do wzięcia, ponieważ nie można dostrzec podwójnego szczytu. Jednak schodząc na interwał M1 widać, że mamy idealnie zachowany schemat.

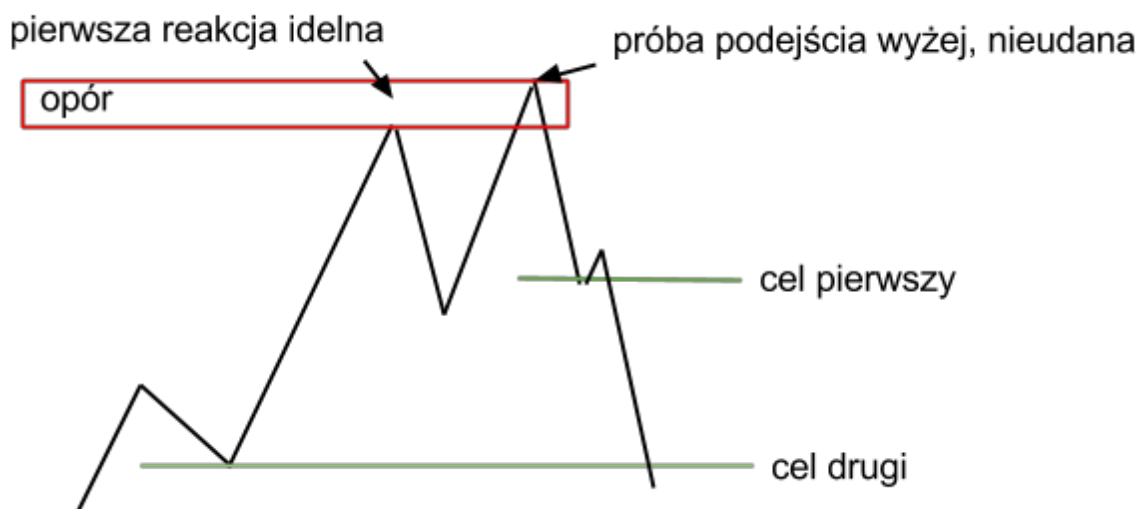


Pierwszy cel to zaledwie 4 pipsy, jednak to jest urok mikroruchów. Trochę obycia z rynkami pozwala jednak ocenić sytuację i potrzymać nieco dłużej pozycję. Na obrazku poniżej zrzut dokonanej transakcji pod ten poziom. Pierwsze transakcje są wcześniej i wynikają z innej metody oraz chęci złapania pierwszej reakcji, druga pozycja jednak jest już zgodnie z przedstawianą metodologią. Zlecenie spokojnie mogło być trzymane dalej, jednak idealne transakcje zdarzają się rzadko, przy handlu z tak ciasnym stop lossem nie ma co się oszukiwać, że złapie się 100% ruchu.



Idealne odbicie i późniejszy głębszy retest

Drugim wzorcem, który może się pojawić to lustrzane odbicie, czyli prawe ramie podwójne dna/szczytu narusza poprzednie, które idealnie zareagowało na poziom wsparcia/oporu.



Taki schemat pokazuje, że już za pierwszym podejściem, które najlepiej aby było dynamiczne, było wystarczająco dużo zleceń, aby odwrócić kierunek notowań. Ponowne podejście do poziomu tego poziomu, naruszenie go oraz **brak dynamicznego jego przebicia** sygnalizuje, że nie zostały odwrócone pozycje (nie “puściły” stop lossy). A to daje szansę na powrót i większe odbicie.

Sz szczególnie w tej sytuacji warto poczekać na ukształtowanie się mini konsolidacji na niskich interwałach czasowych, formacji świecowej lub na odpowiednią dynamikę ceny.

Cele wynikają z charakteru korekt oraz trendu, tzn. pierwszy cel obierany jest na zasięgu korekty pędzącej odmierzanej przy pomocy geometrii 100%. Jest to dość silny opór, dlatego jest to pierwszy potencjalny punkt zatrzymania. Jeżeli trend jest silny, to tam właśnie nastąpi zatrzymanie odbicia. W przypadku pokonania cena powinna dążyć do kolejnego ekstremum, choć osobiście bardzo mocno monitoruję cenę przesuając stop lossa po kolejnych korektach na niższym interwale czasowym niż ten, na którym wystąpił sygnał.

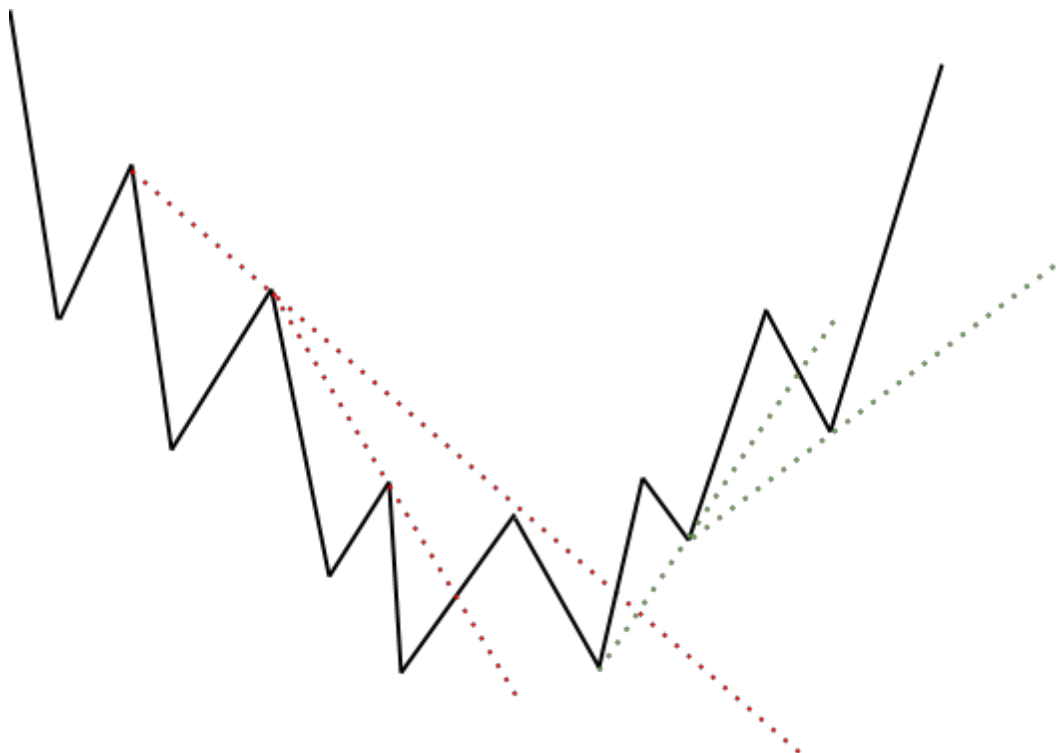


Ponieważ wejście to jest poniżej poprzednio dołka/szczytu większym wyzwaniem jest ustawienie stop lossa, który jest wąski, a jednocześnie nie jest narażony na fałszywe wybiecie. W tym układzie należy bardzo skrupulatnie podejść do wyboru momentu zawarcia transakcji.

Kiedy cena schodzi pomału należy czekać na odpowiednią świecę momentum, która pokaże siłę przeciwnej strony oraz przebicie bardzo krótkoterminowej linii trendu. W tym przypadku cena zrobiła jedno i drugie na jednej świecy, co jest bardzo dobrym sygnałem.

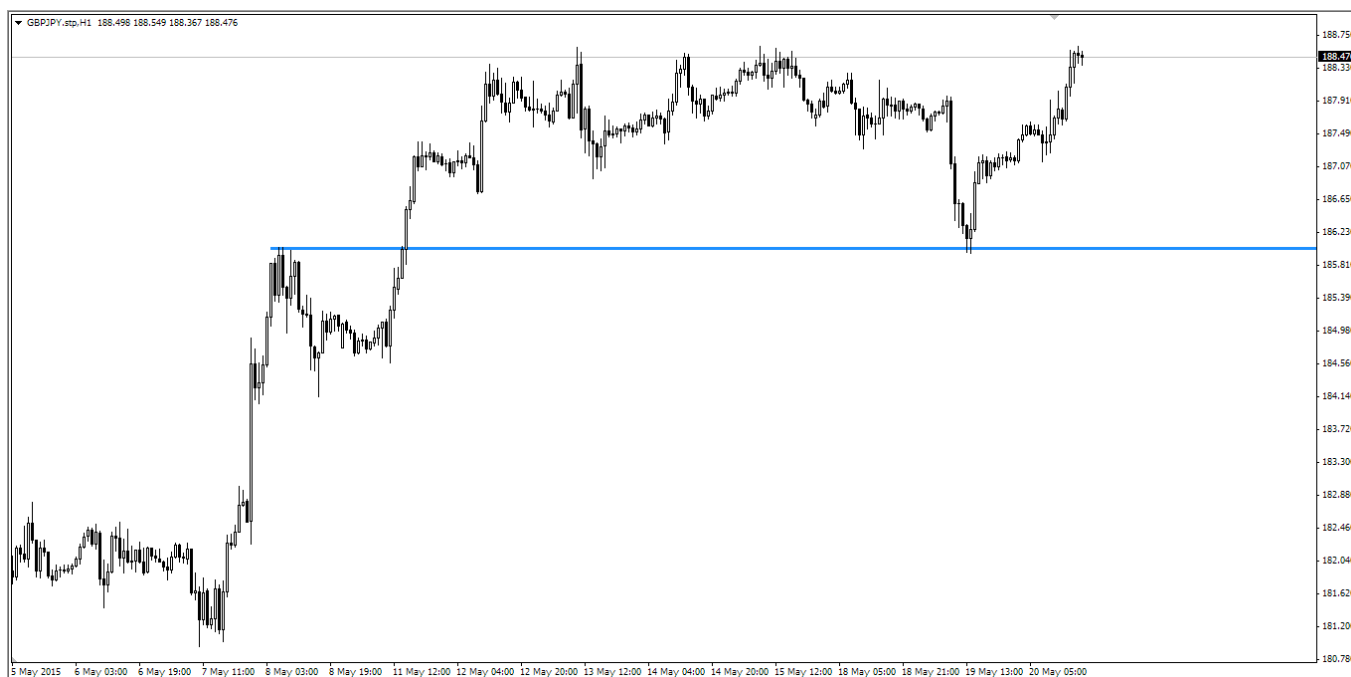


Wyznaczając linię trendu zawsze należy się kierować ostatnimi ekstremami. Dla trendu spadkowego linia trendu powinna przebiegać po dwóch ostatnich szczytach po których nastąpił nowy dołek. Dla trendu wzrostowego po dwóch kolejnych dołkach, po których nastąpił nowy szczyt:

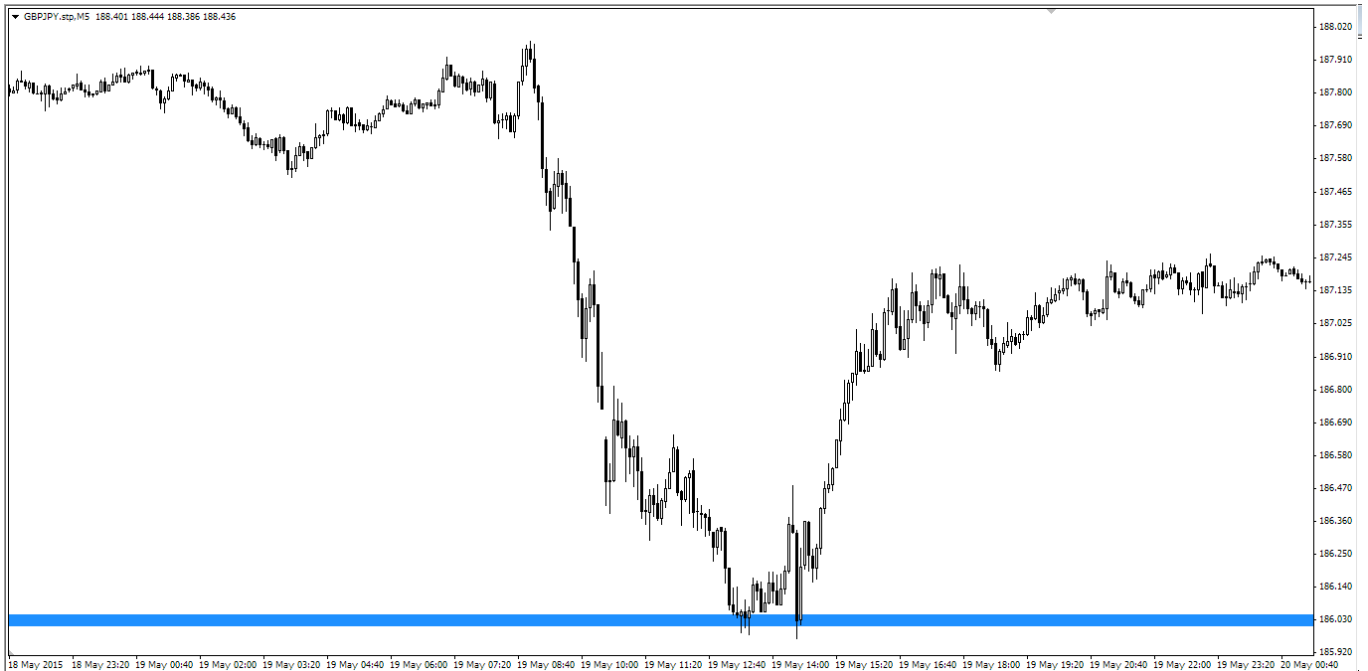


Spóźnione wejście

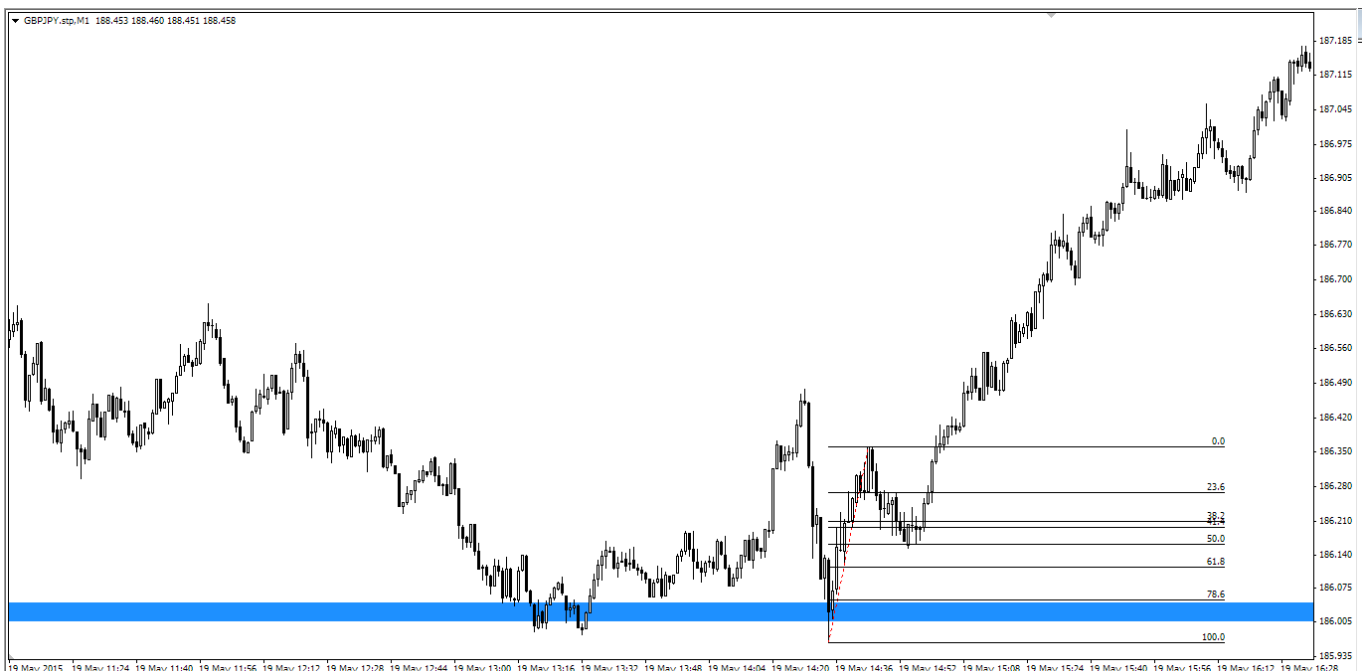
Poniżej bardzo podobny przykład, na którym widać jak można dołączyć do ruchu, gdy potencjalnie wydaje się, że jest się spóźnionym. Rynek GBPJPY idealnie zareagował na poziom poprzedniego szczytu i z perspektywy H1 wydaje się być to typową "V", bez powrotu.



Jednak na niższym interwale czasowym widać bardzo ładne podwójne dno, w którym ciężko jednak było wejść na drugim podejściu ze względu na jego dynamikę.



Jednak jak spojrzeć się na wykres minutowy, to nastąpił idealny powrót o 50%, który w połączeniu z poprzednimi szczytami daje idealną okazję do podłączenia się w potencjalny ruch nim będzie naprawdę za późno.



Takie schematy następują niezwykle często na **wszystkich interwałach czasowych**, jednocześnie pozwalają na bardzo świadomą transakcję. Nie wszystkie są idealne, nie wszystkie udaje się wykorzystać. Nie mniej jednak im dłużej człowiek przygląda się rynkom tym coraz prostszych metod szuka, bo widać, że to one działają. Ta metodologia współgra z prostymi schematami, zachowaniami inwestorów, walką popytu i podaży. Wykorzystanie jej w kluczowych miejscach na wykresie, czyli tam gdzie trend broni się przed odwróceniem, daje ogromne szanse powodzenia dokonywanych transakcji.